

Tomasz Garwoliński

Maryja w Jubileuszu Roku 2000

Salvatoris Mater 2/3, 409-416

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jeśli chcemy odkryć zamysł przygotowania przez Jana Pawła II Kościoła i całej ludzkości do obchodów Roku 2000 oraz teologię i duchowość tego przygotowania, musimy przeczytać i rozważyć szczególnie dwa z jego oficjalnych dokumentów. Pierwszy, z początku jego pontyfikatu: encyklika *Redemptor hominis* (1979). Drugi, z okresu późniejszego: list apostolski *Tertio Millennio Adveniente* (1994), który podejmuje temat przygotowania do Jubileuszu Roku 2000. Te dwa dokumenty dopełniają się wzajemnie. Można powiedzieć, że drugi jest jakąś kontynuacją pierwszego, ale też, że pierwszy zdaje się zapowiadać drugi. Encyklika *Redemptor hominis* przywołuje Rok 2000 – i to już od pierwszych wersetów: *Oto bowiem czas, w którym Bóg w swoich tajemniczych zamiarach powierzył mi [...] posługę powszechną związaną ze Stolicą św. Piotra w Rzymie, ogromnie się już przybliżył do roku dwutysięcznego. [...] Dla Kościoła [...] będzie to rok wielkiego Jubileuszu. Zbliżamy się do daty, która [...] przypomni nam i odnowi w sposób szczególny świadomość tej kluczowej prawdy wiary, której dal wyraz św. Jan na początku swej Ewangelii: Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (J 1, 14)*¹. W tym kontekście Papież zapowiadał również nowy Adwent: *Jesteśmy więc poniekąd w okresie wielkiego Adwentu,*

*w okresie oczekiwania*². Zaś w liście apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* Jan Paweł II nakreślił jasno szlak, którym miał prowadzić Kościół, a z nim całą ludzkość, aż do Roku 2000, by ożywić się u źródeł zbawienia. Czas ten prowadził nas do Roku 2000 i przyciągał ludzkość ku nowemu Adwentowi³.

W związku z tym, co już dotąd powiedzieliśmy, nie będzie chyba nadużyciem, jeśli stwierdzimy, że całe posługiwanie Jana Pawła II jako widzialnej głowy Kościoła znajdowało się w perspektywie Roku 2000, w przekonaniu, że należy przygotować Kościół do świętowania ze splendorem i jednocześnie głębią tej wielkiej dla całej ludzkości daty. Potwierdza to zresztą sam Papież, mówiąc, że przy-

Ks. Tomasz Garwoliński

Maryja w Jubileuszu Roku 2000

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 3, 409-416

¹ RH 1.

² TAMŻE.

³ Por. R. ETCHEGARAY, *Wprowadzenie. List apostolski „Tertio Millennio Adveniente”, w: Tertio Millennio Adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Sandomierz 1995, 7.

gotowanie do Roku 2000 stało się jak gdyby kluczem hermeneutycznym jego pontyfikatu⁴.

Świętowanie Roku 2000 łączy się z radością, bo sam wyraz „*Jubileusz*” mówi o radości⁵. I nie chodzi tu tylko o radość wewnętrzną, lecz o radość, która objawia się także na zewnątrz, albowiem przyście Boga jest wydarzeniem także zewnętrznym. Jest ono widzialne, słyszalne i dotykalne, jak mówi św. Jan (por. 1 J 1, 1). Słusznie zatem, że wszystkie przejawy radości związane z tym przyjsciem są także przejawami zewnętrznymi: «Kościół raduje się ze zbawienia». Do tej radości zaprasza wszystkich⁶.

1. Rys chrystologiczny Jubileuszu

Jan Paweł II zaznacza, że Jubileusz Roku 2000 zawiera w sobie pamiątkę narodzin Chrystusa i stąd ma «głęboką wymowę chrystologiczną»⁷. Przypomina, że Jubileusz ma być powrotem do źródeł zbawienia, czyli do Chrystusa. To On jest jedynym Pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi i nie ma żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni⁸. Również i przyszłość należy przecieć do Chrystusa. On prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, Pan kosmosu, jest także Panem historii, jest jej «Alfą i Omegą» (por. Ap 1, 8; 21, 6), «Początkiem i Końcem» (por. Ap 21, 6)⁹. W Nim wypowiedział Ojciec ostateczne słowo o człowieku i jego dziejach¹⁰. On jest Tym, który objawia zamysł Boży w stosunku do całego stworzenia, a w szczególności w stosunku do człowieka¹¹. W Jezusie Bóg nie tylko mówi do człowieka, ale szuka człowieka. Jeśli Bóg wychodzi na poszukiwanie człowieka stworzonego na swój obraz i podobieństwo, czyni to dlatego, że go miłuje [...] i pragnie go wynieść w Chrystusie do godności przybranego dziecka. Bóg więc wychodzi na poszukiwanie człowieka, który jest «Jego szczególną własnością»¹². Jest też spełnieniem pragnień wszystkich religii świata i dlatego jest ich jedyną i ostateczną przystanią¹³. W Chrystusie religia przestaje być

⁴ Por. TMA 23.

⁵ TAMŻE, 16.

⁶ TAMŻE.

⁷ TAMŻE, 31.

⁸ Por. TAMŻE, 4.

⁹ TAMŻE, 5.

¹⁰ TAMŻE.

¹¹ TAMŻE, 4.

¹² TAMŻE, 7.

¹³ TAMŻE, 6.

szukaniem Boga «niejako po omacku» (Dz 17, 27), a «staje się odpowiedzią wiary» Bogu, który się objawia¹⁴. Taka jest główna linia naszej wiary, którą Jan Paweł II chce wzmocnić w Kościele podczas obchodów jubileuszowych roku 2000.

2. Charakter trynitarny Wielkiego Jubileuszu

Jan Paweł II podzielił okres przygotowania do Wielkiego Jubileuszu na dwie fazy, tak aby faza bezpośrednich przygotowań przypadła na ostatnie trzy lata. W zamyśle Jana Pawła II struktura drugiej fazy przygotowania do Jubileuszu (1997-1999) «skupiona wokół Chrystusa», wcielonego Syna Bożego, musi mieć charakter teologiczny, a ściślej «trynitarny»¹⁵. Celem bowiem Wielkiego Jubileuszu jest «uwielbienie Trójcy Świętej», od której wszystko pochodzi i ku której wszystko w świecie i w dziejach jest skierowane¹⁶.

Trzy lata, poprzedzające rok 2000, koncentrowały się na każdej z Trzech Osób Bożych. Odpowiednio do Nich należy odnowić w sobie cnoty teologiczne: *Jubileusz powinien u dzisiejszych chrześcijan utwierdzić «wiarę» w Boga, który objawił się w Chrystusie, umocnić «nadzieję», wyrażającą się w oczekiwaniu na życie wieczne, ożywić «miłość», czynnie służącą braciom*¹⁷.

W pierwszym roku (1997) tematem refleksji był Jezus Chrystus, *Słowo Ojca, które stało się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego*¹⁸, a hasłem stały się słowa z Listu do Hebrajczyków: *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki* (por. Hbr 13, 8).

Rok 1998 (drugi rok bezpośredniego przygotowania) był *w szczególny sposób poświęcony Duchowi Świętemu i jego uświęcającej obecności wewnątrz Wspólnoty uczniów Chrystusa*¹⁹. Wielki Jubileusz ma bowiem «profil pneumatologiczny», albowiem tajemnica Wcielenia dokonała się «za sprawą Ducha Świętego»²⁰.

W trzecim roku przygotowań (1999) chodziło o prawdę o „Ojcu w niebie” (por. Mt 5, 45), przez którego Słowo Wcielone zostało posłane i do którego powróciło (por. J 16, 28)²¹. Jubileusz skupio-

¹⁴ TAMŻE.

¹⁵ TAMŻE, 39.

¹⁶ TAMŻE, 55.

¹⁷ TAMŻE, 31.

¹⁸ TAMŻE, 40.

¹⁹ TAMŻE, 44.

²⁰ DV 50.

²¹ Por. TMA 49.

ny wokół postaci Jezusa stał się więc *wielkim aktem uwielbienia Ojca*²².

3. Miejsce Maryi w przygotowaniu do Jubileuszu Roku 2000

Kościół kontempluje z wiarą Zbawiciela, który przybył na ziemię dwa tysiące lat temu. Już od początku Kościół kontempluje Go z Maryją Jego Matką (por. Łk 2, 16; Mt 2, 11). Widzi też Dziewicę Maryję pod krzyżem (por. J 19, 25-27). Również i teraz Kościół nie może pominąć Maryi, patrząc oczyma wiary na Jezusa Chrystusa. *Rozmyślając o Niej zbożnie i przypatrując się Jej w świetle Słowa, które stało się ciałem, Kościół ze czcią głębiej wnika w najgłębszą tajemnicę Wcielenia*²³. A zatem celebrowanie dwóch tysięcy lat od narodzin Chrystusa powinna przebiegać z uwzględnieniem obecności Matki Bożej²⁴. Maryja została Matką Wcielonego Syna Bożego, co potwierdza Sobór w Efezie (431), ogłaszając dogmat o Bożej Rodzicielce (Theotokos). Dogmaty zaś maryjne ostatnich stuleci, które zachęcają do czczenia Jej przez lud Boży jako Niepokalanej i Wniebowziętej, wysławiają jednocześnie chwałę Boga Trójjedynego i pełnię realizacji stworzenia w Nim²⁵.

Zdaniem Ojca Świętego – w perspektywę przygotowania do Wielkiego Jubileuszu wpisał się mocno już Rok Maryjny (1987/88). Był on jakby antycypacją Jubileuszu. Był pewnym etapem zwróconym w kierunku Roku Jubileuszowego. Zaś encyklika *Redemptoris Mater* (wówczas opublikowana) przypomniła soborową naukę o obecności Bogarodzicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła²⁶.

W związku z tym można powiedzieć, że Maryja była obecna w ciągu całego etapu przygotowawczego²⁷. Kościół odnajduje w Niej doskonały przykład trzech cnót teologicznych. Jak stwierdza Sobór, Boża Rodzicielka jest *pierwowzorem Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*²⁸. Kościół *w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmazy*²⁹.

²² TAMŻE.

²³ LG 65.

²⁴ Por. A. MIRALLES, *Maryja – odwieczna ikona działalności Kościoła*, w: *Tertio Millennio Adveniente. Komentarz...*, 189-190.

²⁵ Por. C. RUINI, *Trzecie milenium jako wyzwanie dla wierzących*, w: TAMŻE, 292.

²⁶ Por. TMA 26.

²⁷ TAMŻE, 43.

²⁸ LG 63.

²⁹ TAMŻE, 65.

To odwołanie do Maryi jest spowodowane także tym, że właśnie Ona staje się dla wszystkich wierzących wzorem wiary autentycznie przeżytej³⁰. Pozostaje to w ścisłym związku z pierwszoplanowym celem Jubileuszu, którym jest «ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan». Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym «prawdziwą tęsknotę za świętością», mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie coraz żarliwszej modlitwy i solidarności z bliźnimi, zwłaszcza z tymi najbardziej potrzebującymi³¹. Dlatego też Matka Pana staje się nauczycielką chrześcijańskiego życia.

3.1. Maryja a Jezus Chrystus (wiara)

W założeniach programowych, wśród zagadnień poruszanych w pierwszym roku przygotowania znajdowało się między innymi głębsze rozważenia tajemnicy Wcielenia i narodzin Chrystusa z dziewiczego łona Maryi³². Kontemplowaliśmy wtedy Najświętszą Maryję Pannę w tajemnicy Jej Boskiego macierzyństwa. Dar bycia Matką Boga jest połączony z darem pozostania na zawsze Dziewicą. Jest to niewątpliwie łaska szczególna. To w Jej łonie Słowo stało się ciałem. Potwierdzenie więc centralnej pozycji Chrystusa nie może być odłączone od uznania roli, jaką spełniła Jego Najświętsza Matka³³.

Jak mówi Sobór: *Rozmyślając o Niej zbożnie i przypatrując się Jej w świetle Słowa, które stało się człowiekiem, Kościół ze czcią głębiej wnika w najwyższą tajemnicę Wcielenia i coraz bardziej upodabnia się do swego Oblubieńca*³⁴. Bowiernie Niepokalana zawsze wskazuje na swego Bożego Syna i staje się dla wszystkich wierzących «wzorem wiary» autentycznie przeżytej³⁵. Ponieważ zaś Kościół jest Matką, która przez chrzest rodzi do nowego życia, dlatego kontemplacja Bożego macierzyństwa Maryi staje się zadaniem dla całego Kościoła. Ma ono służyć odkryciu na nowo łaski chrztu i umocnieniu wiary³⁶.

Maryja zawsze wskazuje na swego Bożego Syna, czyli zawsze prowadzi ku Jezusowi. Nie pozwala, by nasze spojrzenie zatrzymało się na Niej, ale prowadzi nas ku kontemplacji swojego Syna. Nasza wiara umacnia się, gdy naśladujemy Matkę Pana, odnajdując w Niej

³⁰ TMA 43.

³¹ TAMŻE, 42.

³² Por. TAMŻE, 40.

³³ Por. TAMŻE, 43.

³⁴ LG 65.

³⁵ TMA 43.

³⁶ Por. A. MIRALLES, *Maryja – odwieczna ikona...*, 192.

model wiary zarówno doskonałej, jak i dostępnej, bo przeżywanej w codziennym życiu przez wypełnianie woli Bożej aż do pełnego jej przyjęcia pod krzyżem³⁷.

Dziewicze poczęcie Jezusa przez Maryję jest tajemnicą, którą należy przyjąć i rozważyć w postawie posłuszeństwa w wierze oraz w przekonaniu, że *dla Boga nie ma nic niemożliwego* (Łk 1, 37)³⁸. Narodziny Chrystusa w czasie realizują się przy dobrowolnej i osobistej współpracy Dziewicy. Poprzez swoją zgodę w posłuszeństwie wiary, Maryja nie jest wyłącznie osobą prywatną w życiu Jezusa. To, czego Izraelowi z powodu niedowiarstwa i nieposłuszeństwa nie udało się wypełnić, wypełnia Maryja swoją wiarą i posłuszeństwem. Jak stary Izrael ma swój początek w akcie wiary Abrahama, tak nowy Izrael (Kościół) ma swój początek w akcie wiary Dziewicy z Nazaretu. Jeśli pierwsza kobieta w porządku stworzenia przyczyniła się do upadku i śmierci, to pierwsza kobieta w porządku odkupienia przyczyniła się do zbawienia i życia³⁹. Jej *fiat* jest wielkim wydarzeniem w historii zbawienia⁴⁰. *Nigdy w dziejach człowieka od ludzkiego przyzwolenia nie zależało tak wiele, jak wówczas*⁴¹.

3.2. Maryja a Duch Święty (nadzieja)

W drugim roku bezpośrednich przygotowań wpatrywaliśmy się w *Maryję, która poczęła Słowo Wcielone za sprawą Ducha Świętego i która potem w całym swoim życiu pozwoliła się prowadzić przez Jego wewnętrzne działanie*. Tajemnica Wcielenia Syna Bożego znajduje się całkowicie pod wpływem mocy Ducha Świętego. W Ewangelii Łukasza anioł mówi do Maryi: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1, 35). W Dziejach Apostolskich ten sam Ewangelista, mówiąc o Kościele jerozolimskim, oczekującym zesłania Ducha Świętego, pisze: *Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego* (Dz 1, 14). Narodziny Odkupiciela oraz narodziny Kościoła są dziełem Ducha Bożego. W jednym zaś i drugim przypadku Maryja pozostaje Matką⁴².

³⁷ TAMŻE, 192-193.

³⁸ Por. KKK 484-511.

³⁹ Por. *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki. Oficjalny dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1997, 197.

⁴⁰ Por. *Jezus Chrystus...*, 145.

⁴¹ TMA 2.

⁴² Por. *Jezus Chrystus...*, 203.

Mamy naśladować Ją jako *niewiastę posłuszną głosowi Ducha Świętego, jako niewiastę, która milczy i słucha, niewiastę nadziei, która potrafiła, jak Abraham, przyjąć wolę Bożą, wierząc nadziei wbrew nadziei* (por. Rz 4, 18)⁴³. A nie było dla Niej zarezerwowane łatwe życie: zaczynając od biedy w Betlejem, a kończąc na obecności pod krzyżem Jezusa. Jej droga była pełna ciągłych aktów oddania się swemu powołaniu Matki Zbawiciela. Akty te wymagały od Niej wielkiej siły i ufego powierzenia się opatrności Boga. Dlatego Maryja jaśnieje jako przedstawiciel ubogich Jahwe, *jako wzór dla tych wszystkich, którzy całym sercem powierzają się Bożym obietnicom*⁴⁴.

3.3. Maryja a Bóg Ojciec (miłość)

Trzeci rok przygotowania do Wielkiego Jubileuszu był poświęcony Bogu Ojcu. *Ojciec powierzył Maryi «jedyną w swoim rodzaju misję» w dziejach zbawienia: misję Matki oczekiwanego Zbawiciela. Dziewica odpowiedziała na Boże powołanie całkowitą uległością: Oto ja służebnica Pańska (Łk 1, 38)*⁴⁵. Dokonany przez Ojca wybór opiera się na bezgranicznej miłości Ojca. Jak Maryja sama śpiewa w kantyku *Magnificat*, wielkie rzeczy uczynił Jej Wszechmocny, którego Imię jest święte (por. Łk 1, 49).

Stosunek Dziewicy z Nazaretu do Boga Ojca można określić dwoma terminami, leżącymi u podstaw Jej świętości: „córka” i „Oblubienica”. Jako „córka” jest pełna łaski, pierwsza wśród odkupionych, pierwsza przybrana córka Ojca. Jako Oblubienica jest złączona z Ojcem w tajemnicy Wcielenia Syna. Doświadczenie ojcostwa Boga w Maryi przypomina każdemu człowiekowi, że i on jest dzieckiem Boga⁴⁶. Taką wolę wyraził Bóg już w akcie stworzenia.

Na tym tle *Najświętsza Maryja Panna, wybrana córka Ojca, jawi się oczom wierzących jako doskonały przykład miłości Boga i bliźniego*⁴⁷. Jej macierzyńska misja, podjęta w Nazarecie i przeżyta w pełni w Jerozolimie u stóp krzyża, staje się przynagleniem skierowanym do wszystkich dzieci Bożych, aby wróciły do domu Ojca, wsłuchane w Jej matczyne głos: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Powołanie bowiem do świętości niesie w sobie stałą konieczność wzrastania ku doskonałej miłości, która wyraża się w pełnieniu woli Bożej.

⁴³ TMA 48.

⁴⁴ TAMŻE.

⁴⁵ TAMŻE, 54.

⁴⁶ Por. *Jezus Chrystus...*, 198.

⁴⁷ TMA 54.

Reasumując, należy podkreślić, że Jan Paweł II w przygotowaniu do Jubileuszu Roku 2000 przyznał Maryi stosunkowo dużo miejsca. Była Ona bowiem obecna poprzez całą fazę przygotowawczą. Jej wiara, nadzieja i miłość są dla chrześcijan wzorem godnym naśladowania. Dlatego też Ojciec Święty nasze zdążanie do pogłębionej refleksji nad tajemnicą Wcielenia (wraz z odnoszącymi się do niej prawdami) powierzył macierzyńskiemu wstawiennictwu Matki Odkupiciela. *Ona, Matka pięknej miłości, będzie dla chrześcijan podążających ku wielkiemu Jubileuszowi trzeciego tysiąclecia Gwiazdą nieomylnie kierującą nasze kroki ku Chrystusowi. Niechaj pokorna Dziewica z Nazaretu, która przed dwoma tysiącami lat dała światu Słowo Wcielone, prowadzi ludzkość nowego milenium ku Temu, który jest «światłością prawdziwą, oświecającą każdego człowieka» (por. J 1, 9)⁴⁸.*

Ks. lic. Tomasz Garwoliński

ul. Radziszewskiego 7
20-039 Lublin

Maria nel Giubileo del 2000

(Riassunto)

L'Autore dell'articolo, dopo aver presentato l'aspetto cristologico-trinitario del Giubileo, mette in evidenza il posto di Maria nella preparazione alla celebrazione giubilare dell'anno 2000. Nel 1997 la Chiesa ha contemplato Maria nel mistero di Cristo, nel 1998 nel mistero dello Spirito Santo, invece nel 1999 nel mistero del Dio Padre. La Vergine Maria appare per la Chiesa del 2000 come modello di fede, speranza e carità.

⁴⁸ TAMŽE, 59.